

miał on podobno pojedykować się na szpady z księciem Genui, admirałem floty włoskiej, bratem włoskiej królowej - matki Małgorzaty, i w drugim złożeniu otrzymał śmiertelne pchnięcie. Zmarły książę bawarski liczył 55 lat życia, przeciwnik zaś jego był tylko o jeden rok od niego młodszy. Zwłoki zmarłego przewieziono do Monachium i wystawiono w pałacu Wittelsbachów. Ze Lwowa wyjechała na pogrzeb delegacja 80 pułku, którego ks. Arnulf był właścicielem.

Zmiany w policji wiedeńskiej.

Dotychczasowy szef wiedeńskiej policji, prezydent Jan Habrda, ustąpił z tego ważnego posterunku po dziesięcioletniej, wyjątkowej pracy. Był to wzorowy urzędnik, o umyśle jasnym, twórczym, organizacyjnym. To też pod jego rządami policja wiedeńska stanęła na bardzo wysokim stopniu rozwoju. Warto zaś zauważyć, że wysokiego swego stanowiska dobił się prezydent Habrda wyłącznie własną pracą i własnymi zasługami. Syn ubogiego stolarza, ukończył wśród ciężkiej walki o kawałek chleba gimnazjum, a następnie wydział prawniczy, poczem praktykował w sądzie, następnie zaś przeniósł się do policji. Awansował szybko, bo odznaczał się nie tylko zdolnościami, ale i wielką energią, sprężystością, oraz nadzwyczajną pracowitością.

Powołany przed laty 10 na prezydenta policji, kierował nią bardzo taktownie, ku powszechnemu zadowoleniu zarówno podwładnych, jak szerokich warstw publiczności.

Następcą jego został mianowany radca dworu Karol Brzezowski, człowiek młody jeszcze, ale o wy-

bitnych zdolnościach i wysokim wykształceniu. Od chwili ukończenia studiów uniwersyteckich poświęcił się służbie w policji i tam odznaczył się bardzo zaszczytnie. Mianowanie go szefem policji wiedeńskiej wywarło jak najlepsze wrażenie.



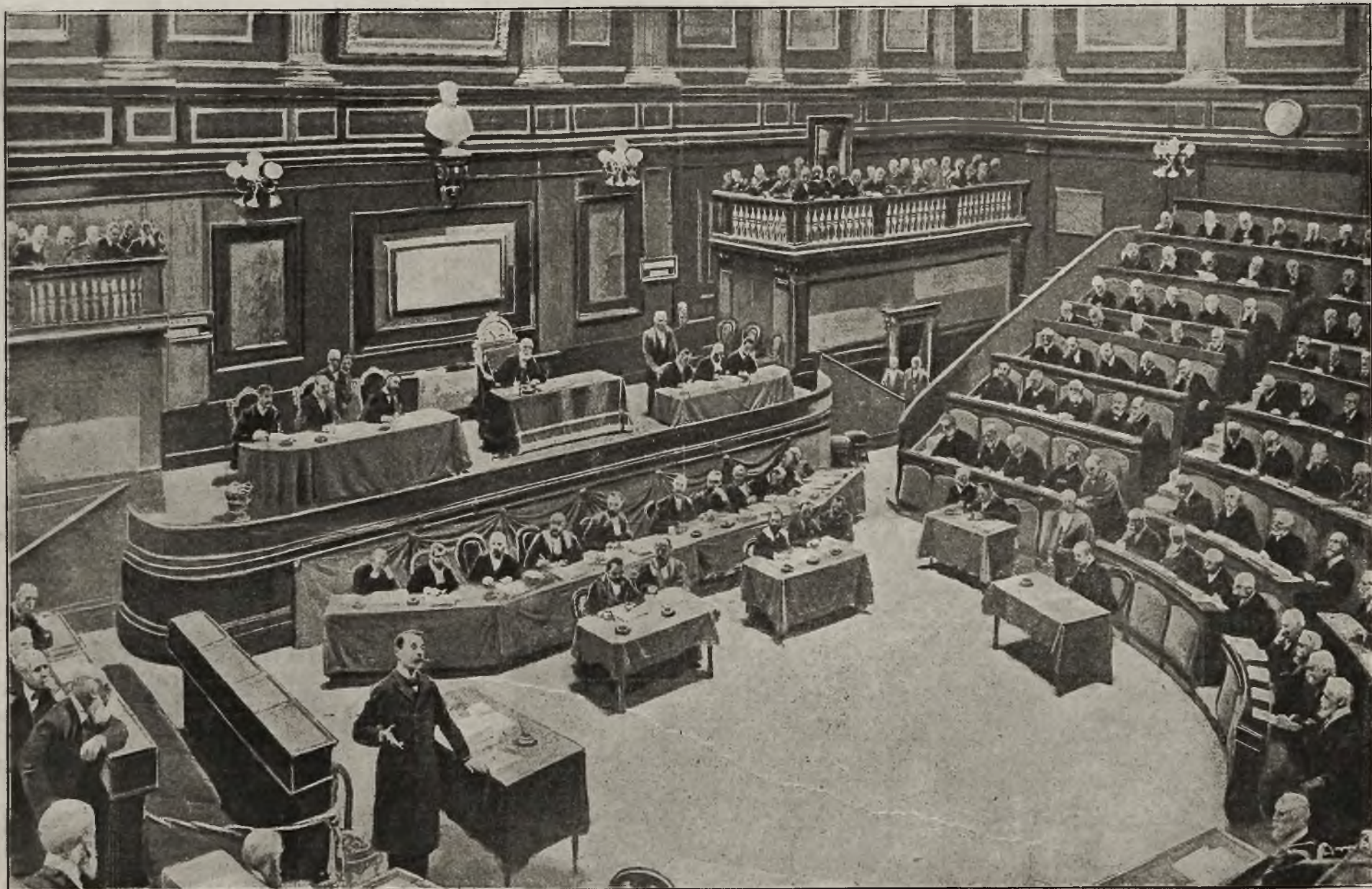
Fot. K. Seebald, Wiedeń.

Zmiany w policji wiedeńskiej: Ustępujący prezydent policji wiedeńskiej, radca dworu Jan Habrda.



Fot. K. Seebald, Wiedeń.

Zmiany w policji wiedeńskiej: Nowy prezydent policji wiedeńskiej, radca dworu Karol Brzezowski.



Eksminister przed sądem: Nuncyusz Nasi wygłaszający swą obronę przed senatorami.